

POSTANOWIENIE

26 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Maciej Kowalski

na posiedzeniu niejawnym 26 listopada 2025 r. w Warszawie
w sprawie z wniosku M.W.

z udziałem J.K., K.S., J.K., W.Z., Z.A., B.W., J.K., H.L., K.D., J.S. i M.P.
o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,
na skutek skargi kasacyjnej M.W.
od postanowienia Sądu Okręgowego w Radomiu
z 10 października 2023 r., IV Ca 712/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

(a.z.)

UZASADNIENIE

W skardze kasacyjnej wywiedzionej od postanowienia Sądu Okręgowego w Radomiu z 10 października 2023 r. wnioskodawczyni wniosła o przyjęcie skargi do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 3 i 4 k.p.c.

Zdaniem skarżącej Sądy obu instancji błędnie przyjęły, że żądanie zasiedzenia nieruchomości objętej wnioskiem narusza interesy wyłącznie uczestnika J.K., którego prawo własności wynika z dziedziczenia na podstawie testamentu po zmarłym I.K. Podniosła, że wskazany spadkodawca nie był jedynym właścicielem spornej nieruchomości, dlatego J.K. nie mógł odziedziczyć jej w

całości i jest jedynie jej współwłaścicielem. Argumentowała, że skoro nieujawniony współwłaściciel nieruchomości objętej wnioskiem jest niewątpliwie „zainteresowanym” w rozumieniu art. 609 w zw. z art. 510 k.p.c., to powinien być uczestnikiem postępowania o jej zasiedzenie. W związku z powyższym brak wezwania do udziału w sprawie prowadzi do pozbawienia go możliwości obrony praw i skutkuje nieważnością postępowania.

Ponadto wnioskodawczyni podniosła, że nieważność postępowania wynika także z faktu, iż w wydaniu zaskarżonego postanowienia brała udział osoba powołana na urząd sędziego w Sądzie Okręgowym w Radomiu na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, co zgodnie z uchwałą składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/2 (OSNC 2020, nr 4, poz. 34), prowadzi do sprzeczności składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c.

Zdaniem skarżącej jej skarga jest także oczywiście uzasadniona z uwagi na: brak ustalenia przez Sąd pełnego kręgu osób zainteresowanych w badanej sprawie stosownie do przepisów art. 510 § 2, art. 609 § 2 i 3 i art. 610 w zw. z art. 677 § 1 k.p.c. co stanowi oczywiste naruszenia przepisów postępowania mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto Sądy *meriti* nie przeprowadziły także wyводу negującego istnienie wiążącego je w sprawie domniemania prawnego samoistnego posiadania wnioskodawczyni i jej poprzedników prawnych jak również ich dobrej wiary w ramach posiadania. Ponadto pominięto przy orzekaniu art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 1 października 1990 r., co sprawiło, że nie stwierdzono zasiedzenia nieruchomości już na przełomie 1989 i 1990 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Mając powyższe na względzie podkreślić należy, że cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez prawidłowe powołanie i wyczerpujące uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które - zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. - będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

Wbrew twierdzeniom skarżącej zaskarżone postanowienie nie zostało wydane w warunkach nieważności postępowania.

Zgodnie z art. 379 § 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Według utrwalonego stanowiska Sądu Najwyższego nieważność postępowania z powodu pozbawienia możliwości obrony praw zachodzi tylko w stosunku do strony w znaczeniu prawnotechnicznym, a nie w stosunku do podmiotu, który nie uzyskał przynajmniej strony, choćby postępowanie bezpośrednio go dotyczyło. Inaczej mówiąc, nie można mówić o pozbawieniu możliwości obrony swych praw strony, której brak (zob. postanowienie SN z 10 marca 2015 r., II PZ 29/14, i cytowane tam orzecznictwo). Jak wyjaśnił także Sąd Najwyższy niewezwanie do udziału w sprawie wszystkich zainteresowanych osób nie oznacza pozbawienia ich możliwości obrony ich praw i dotyczy to zarówno postępowania w pierwszej, jak i w drugiej instancji. Pozbawienie takie może bowiem dotyczyć wyłącznie uczestników postępowania, a nie zainteresowanych, którzy nie brali w sprawie udziału. W konsekwencji niewzięcie przez zainteresowanego udziału w sprawie rozpoznawanej w postępowaniu nieprocesowym nie powoduje nieważności postępowania (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 20 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 98, której nadano moc zasady prawnej i postanowienie SN z 24 stycznia 2024 r., I CSK 1664/23).

Także druga przyczyna podana przez skarżącą okazała się chybiona. Wnioskodawczyni nie przytoczyła jakichkolwiek okoliczności (poza powołaniem sędziego przez Krajową Radę Sądownictwa po zmianach dokonanych ww. ustawą z 8 grudnia 2017 r.), które mogłyby prowadzić do wniosku o istnieniu obiektywnie uzasadnionych wątpliwości co do wskazanego w skardze sędziego a tym bardziej

do sformułowania wniosku o nieważności postępowania. Powołanie sędziego sądu powszechnego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa wybranej zgodnie z obowiązującą ustawą nie jest bowiem okolicznością, która samodzielnie może prowadzić do przyjęcia, że postępowanie z udziałem takiego sędziego jest dotknięte nieważnością w rozumieniu art. 379 k.p.c. (zob. postanowienie SN z 27 czerwca 2024 r., I CSK 1185/24, i cytowane tam orzecznictwo Sądu Najwyższego).

O ile wnioskodawczyni miała w toku postępowania przed Sądem drugiej instancji wątpliwości co do niezawisłości i bezstronności wskazywanego w skardze sędziego mogła skorzystać z przysługującej jej instrumentów procesowych np. z wniosku o wyłączenie sędziego (art. 48-49 k.p.c.) albo wniosku o zbadanie spełnienia przez sędziego wymogów niezawisłości i bezstronności (art. 42a § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych. Zaniechanie takich czynności w toku postępowania przed Sądem drugiej instancji i powoływanie się na przedmiotową okoliczność dopiero w skardze kasacyjnej należy wobec tego ocenić jako nadużycie prawa procesowego (art. 4¹ k.p.c.).

Powołanie się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) stawia skarżącemu szczególnie wysokie wymagania. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, podzielanym przez doktrynę, oczywista zasadność skargi oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Sytuacja taka będzie miała miejsce tylko wtedy, gdy bez wątpienia wystąpiły zarzucane uchybienia, jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania argumenty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka prawnego. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec od razu - bez potrzeby głębszej analizy czy przeprowadzenia wnikliwych badań lub dociekań. Innymi słowy, podnoszone uchybienia muszą mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne na pierwszy rzut oka - już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (zob. m.in. postanowienia SN: z 27 kwietnia 2006 r., I CZ 15/06; z 7 maja 2010 r., V CSK 459/09; z 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18; z 17 grudnia 2019 r., IV CSK 307/19, z 28 stycznia 2022 r.,

I CSK 584/22; z 7 czerwca 2023 r., I CSK 742/23; z 20 października 2023 r., I CSK 1673/23).

Podkreślenia wymaga, że przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. obejmuje jedynie uchybienia przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji w skardze kasacyjnej, o charakterze elementarnym, które polegają w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym.

Należy też wskazać, że zgodnie z powszechnie aprobowanym w orzecznictwie i nauce prawa stanowiskiem, o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku z wystąpieniem przyczyny kasacyjnej z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie decyduje *per se* nawet oczywiste naruszenie konkretnego przepisu, lecz jego skutek polegający na wydaniu oczywiście nieprawidłowego orzeczenia, które nie może się ostać (zob. np. postanowienie SN z 1 grudnia 2023 r., I CSK 5300/22 i przywołane tam orzecznictwo).

Wnioskodawczyni nie przedstawiła przekonujących od razu, widocznych *prima facie* twierdzeń wykazujących racje podważające rozstrzygnięcie poddane krytyce i zaskarżeniu. Analiza uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazuje, że skarżąca w istocie zmierza do podważenia ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji i zaakceptowanych w całości przez Sąd odwoławczy.

Zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Z unormowaniem tym koresponduje art. 398³ § 3 k.p.c., stosownie do którego podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. W konsekwencji, uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinno zawierać taką argumentację, która wspierałaby tezę o rażącym naruszeniu prawa - co umożliwiłoby uznanie skargi

za oczywiście uzasadnioną, ale w ustalonym przez sąd drugiej instancji stanie faktycznym (zob. postanowienie SN z 21 lutego 2025 r., I CSK 4387/23).

Jak zostało to już wyjaśnione ograniczenia kognicji Sądu Najwyższego sprawiają, że o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania (podobnie jak o uznaniu jej zasadności) nie mogą przesądzać zarzuty, których istota - niezależnie od ujęcia jako zarzutu naruszenia prawa procesowego lub materialnego - sprowadza się do kwestionowania czy też polemizowania z ustaleniami faktycznymi będącymi kanwą dla wydania przez sąd drugiej instancji zaskarżonego orzeczenia (zob. postanowienie SN z 26 września 2023 r., I CSK 4541/22).

Z ustaleń Sądu Okręgowego nie wynika, aby zmarły I.K. był jedynie współwłaścicielem przedmiotowej nieruchomości, którą odziedziczył J.K. W sprawie ustalono także, że przed przeprowadzeniem się do W. w 1978 r. J.K. ustnie umówił się z J.W., że ten będzie zajmował się przedmiotową nieruchomością tak, aby ziemia nie leżała odłogiem. Po jego śmierci ustne porozumienie dotyczące korzystania z tej nieruchomości zawarł natomiast z synem zmarłego P.W., który zmarł [...] 2003 r. Istnienie przywołanego porozumienia wskazuje na posiadanie zależne nieruchomości, a z ustaleń Sądów *meriti* nie wynika, aby następnie zostało one przekształcone w posiadanie samoistne.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Maciej Kowalski

(a.z.)

[SOP]